



„Obudził mnie alarm. Ta noc mogła skończyć się pożarem!” - relacjonuje nasz Czytelnik

data aktualizacji: 2026.01.29



Do naszej redakcji dotarła relacja Czytelnika z Hawy, który zdecydował się opisać niebezpieczną sytuację z własnego mieszkania, aby zwrócić uwagę innych na realne zagrożenia związane ze stanem instalacji elektrycznych w starszych budynkach. Jak podkreśla, o bezpieczeństwie zadecydował szybki sygnał czujki dymu, która zadziałała w nocy.

Sygnał pochodzi z minionego wtorku.

„W nocy doszło w moim mieszkaniu do bardzo niebezpiecznej sytuacji, która mogła zakończyć się pożarem. Spałem i nie miałem świadomości

zagrożenia” - relacjonuje Czytelnik.

Jak wyjaśnia, źródłem problemu była instalacja elektryczna poprowadzona pod boazerią w przedpokoju.

„W pewnym momencie instalacja zaczęła iskrzyć. Obudził mnie dopiero alarm czujki dymu. Dzięki temu mogłem zareagować natychmiast” - dodaje.

Po ustaleniu przyczyny zdecydował się na szybkie i zdecydowane działanie.

„Nie ryzykowałem. Zerwałem boazerię, aby dostać się do instalacji i wyeliminować zagrożenie. Drewno w takim miejscu mogło bardzo szybko się zapalić” - podkreśla.

Czytelnik zwraca również uwagę na stan instalacji elektrycznych w starszych budynkach mieszkalnych.

„Podczas odkrywania przewodów zauważyłem, że były one łączone fragmentami, a miejscami izolowane taśmą parcianą. Takie rozwiązania po latach mogą prowadzić do przegrzewania się przewodów i iskrzenia” - zaznacza.

Jak dodaje, wiele budynków wznoszonych w czasach PRL posiada instalacje wykonane według ówczesnych norm, które dziś nie spełniają aktualnych standardów bezpieczeństwa i mogą stanowić realne zagrożenie pożarowe.

Nasz Czytelnik podkreśla, że jego celem nie jest wzbudzanie niepokoju, lecz zwrócenie uwagi na problem często bagatelizowany przez mieszkańców. Zachęca do sprawdzenia stanu instalacji elektrycznych, szczególnie w starszych lokalach, oraz do montażu czujek dymu. Jak pokazuje jego doświadczenie, są to działania proste, a jednocześnie mogące w porę zapobiec poważnym konsekwencjom. Czujki nie kosztują wiele – a naprawę mogą nas uchronić przed tragedią.

- „Czujka dymu to nie gadżet — w moim przypadku zadziałała w nocy i prawdopodobnie zapobiegła

pożarowi” - podsumowuje Czytelnik.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80767-obudzil-mnie-alarm-ta-noc-mogla-skonczyt-sie-pozarem-relacjonuje-nasz-czytelnik>